

XXX Niedziela Zwykła · Rok A

Kalendarz liturgiczny

Ewangelia: M 22, 34 – 40

**J**eden z nich, uczyony w Drowie, zapytał, wystawiając Go na próbę: Nauczycielu, które przykazanie w Drowie jest największe? On mu odpowiedział: Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem.



**Waga przepisów!**

Znowu ktoś pragnie pochwycić Jezusa w mowie, aby Go oskarżyć! Ciągłe pragniemy Boga wystawiać na próbę. A przecież potrzeba tak niewiele!

Drogi Przyjacielu! Szczerze kochaj Boga, niech On będzie zawsze na pierwszym miejscu, a wszystko inne będzie wówczas na miejscu właściwym. Nie prawo, ale miłość jest najważniejsza!

*Ks. Sylwester*



Jemu dać ręce, które pomagają cierpiącym.  
Jemu dać nogi, które prowadzą do ludzi.  
Kto kocha Boga, musi kochać bliźniego i tylko ten, kto kocha bliźniego, może kochać Boga.

Wielebnemu Księdzu Tadeuszowi Nowkowi serdeczne życzenia imieninowe Błogosławieństwa Bożego na każdy dzień życia, opieki Matki Bożej Królowej Apostołów, zdrowia, szczęścia i spełnienia najskrytszych marzeń – składa: *Redakcja*



27 października 2002 - niedziela  
Imieniny obchodzą: Sabina, Iwona.

Liturgia Słowa:  
Wj 22, 20 - 26  
Psalm 18  
1 Tes 1, 5c - 10  
Mt 22, 34 - 40.

28 października 2002 - poniedziałek

Imieniny obchodzą: Szymon, Tadeusz.  
Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza  
Liturgia Słowa:  
Ef 2, 19 - 22  
Psalm 19  
Łk 6, 12 - 19.

29 października 2002 - wtorek  
Imieniny obchodzą: Wioletta, Felician.

Liturgia Słowa:  
Ef 5, 21 - 33  
Psalm 128  
Łk 13, 18 - 21.

30 października 2002 - środa  
Imieniny obchodzą: Przemysław.

Liturgia Słowa:  
Ef 6, 1 - 9  
Psalm 145  
Łk 13, 22 - 30.

31 października 2002 - czwartek  
Imieniny obchodzą: Wolfgang, Urban.

Liturgia Słowa:  
Ef 6, 10 - 20  
Psalm 144  
Łk 13, 31 - 35.

1 listopad 2002 - piątek  
Wszystkich Świętych, I piątek miesiąca

Liturgia Słowa:  
Apokalipsa 7, 2 - 4, 9 - 14  
Psalm 24  
Mt 5, 1 - 12a.

2 listopad 2002 - sobota

Liturgia Słowa:  
Hi 19, 1, 23 - 27  
Psalm 27  
1 Kor 15, 20 - 24a, 25 - 28  
Łk 23, 44-46, 50, 52-53; 24, 16a.

# Minął rok...

W piątkowy wieczór – 18 października, o godz. 18.00 w radomskiej Katedrze zebraliśmy się, aby wspominać ś.p. ks. Bp. Jana Chrapka. Świątynia była wypełniona po brzegi, a uroczystość uświetnili swoją obecnością: nuncjusz apostolski Arcybiskup Józef Kowalczyk, który dziesięć lat temu udzielił wspomnianemu sakry biskupiej, a także rodzina księdza Biskupa wraz z Jego Matką, Genowefą Chrapek.

W tym samym czasie w kościele p.w. św. Łukasza, tam gdzie ks. Biskup rok temu miał spotkać się z lekarzami, Mszę św. odprawiał ks. Bp Adam Odzimek.

Na wstępie uroczystości katedralnej ks. Bp. Zygmunt Zimowski wspomniawszy poprzednika: „Choć był skromnym człowiekiem, to mimo to wszyscy tak chętnie do niego lgnęli. Bo był człowiekiem, który starał się jednoczyć. (...) Bóg ci zapłać za wszystko.”

Słowo Boże skierował do zgromadzonych ks. Bp senior Edward Materski: „Jest godz. 18.30. Rok temu w tym czasie staliśmy przy nieżyjącym już bp. Janie. Wokół nas stał milczący tłum ludzi, którzy zatrzymali się, aby przeżyć prawdę o śmierci. Nie chcemy jednak, aby to nasze zgromadzenie było połączone wyłącznie ze smutnym wspomnianiem tragicznego momentu. Mamy nadzieję, że staną przed Chrystusem.”

Po zakończonej liturgii na chwilę pochyliliśmy się w modlitwie nad grobem tragicznie zmarłego Biskupa.

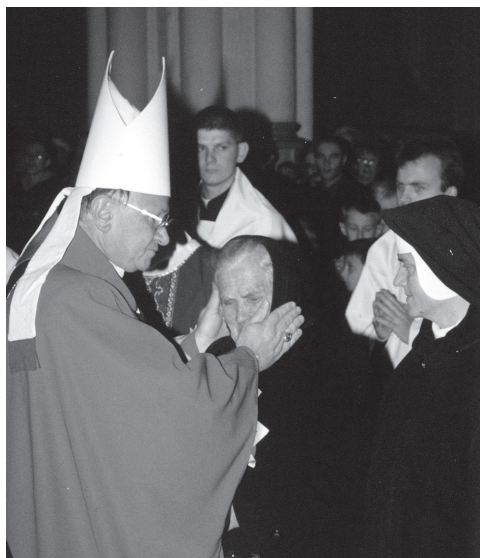
Po Mszy św. mogliśmy jeszcze raz usłyszeć słowo pasterskie Biskupa Jana, które przypomnieli nam aktorzy m.in. z Teatru Powszechnego, którzy czytali je w czasie koncertu na cześć tragicznie zmarłego. Pomysłodawcami i organizatorami koncertu charytatywnego który wsparł Fundusz im. Bp. Jana Chrapka byli: Elżbieta Sobieraj i Zbigniew Miazga. Aby przybliżyć tamten wieczór w katedrze, przedstawiamy Państwu reportaż fotograficzny.

Koncertu swoją grą uświetnili:  
Monika Kolasa - Hladikova - śpiew,  
Georgij Agratina - fletnia Pana,  
Robert Grudzień - organy,  
a fragmenty listów pasterskich czytali:  
Irena Orłowska,  
Maciej Orłowski,  
Jan Krzysztof Szczygieł

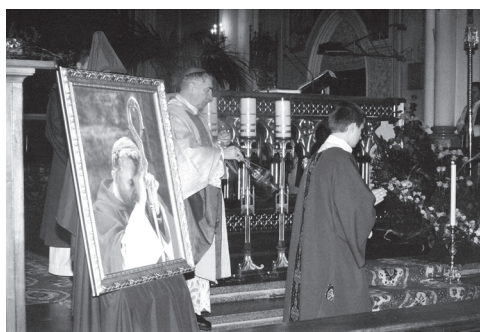
*Opr. i foto: Łukasz Grzeszczyk*



Arcybiskup Józef Kowalczyk i Bp Zygmunt Zimowski witają Matkę śp. bp. Jana Chrapka



Ks. Bp Zygmunt i P. Genowefa Chrapek



Biskup Jan był z nami tamtego wieczora



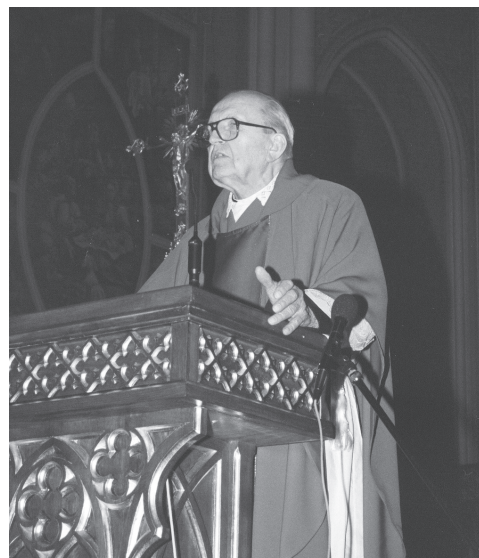
Biskup Zimowski na wstępie Eucharystii powitał wszystkich zgromadzonych



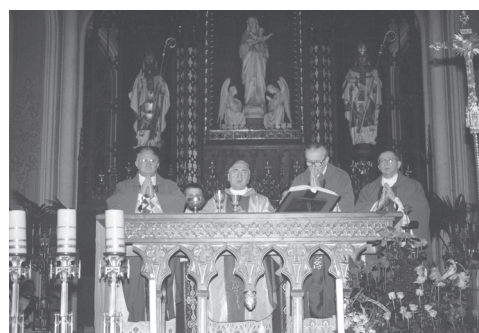
Wszyscy razem modliliśmy się za duszę Zmarłego i za Jego dzieła, które pozostawił nam do kontynuacji



W naszej modlitwie uczestniczyła Mama Biskupa Jana i Jego Rodzeństwo z rodzinami



Ks. Bp Edward Materski skierował do nas Słowo Boże



W tym samym czasie w kościele św. Łukasza Mszę Św. celebrował Biskup Adam Odzimek

## „Taki duży, taki mały, może świętym być...”

Tak głosi jakże popularna dziś piosenka Arki Noego. Bo to jest oczywista prawda. Każdy z nas już w pierwszych dniach swojego życia, podczas chrztu świętego, otrzymuje najważniejszy prowiand, którego potrzebuje na drodze do świętości: Ducha Świętego. I tak idziemy przez życie z bagażem dobrych i niekiedy, niestety, złych uczynków. Za te niegodne dziecku Bożemu czyni staramy się jak najszybciej żałować, by znów być przyjacielem Boga. On wszak kocha nas zawsze, a jako, że jest bogaty w Miłosierdzie, odpuszcza nam największe winy i z ogromną miłością przytula nas do swego Serca. I jak tu nie kochać tak Wspaniałego Ojca, jak nie poświęcić mu się całkowicie?

My wszyscy katolicy, staramy się żyć zgodnie z Dekalogiem, kochać swojego bliźniego, myśleć o jego potrzebach, a najmniej o sobie (tak być powinno, ale czy jest tak zawsze?).

Pielgrzymując do Niebieskiej Ojczyzny nie idziemy po różach. Życie ludzkie jest trudne. Lecz im bardziej cierpimy, tym bardziej upodabniamy się do Chrystusa, który Życie swoje oddał za nas na drzewie Krzyża. Cierpiąc więc tu na ziemi, powinniśmy być radośni i szczęśliwi, gdyż cierpienie otwiera nam bramę do Nieba, a tym samym do świętości. Jak ktoś powiedział, nie ma świętych z nominacji. Świętość rodzi się w wierze, słowach i czynach. Jest tam, w Niebieskiej Ojczyźnie, znacznie więcej świętych niż kanonizowanych, a więc ludzi, których świętość życia potwierdził Kościół. Ileż świętych poznamy dopiero w Niebie. Oni jeszcze żyją pośród nas – w rodzinach, w miejscach pracy i wśród przyjaciół. Jak napisał

znany ksiądz – świętymi są spracowane, zaharowane matki, mające na utrzymaniu kilkoro małych dzieci, gdzie sytuacja finansowa jest niekiedy tragiczna. Te święte matki zgadzają się głodować niemal, byle tylko ich dzieci zaspokoili głód. Swą ciężką sytuację znoszą z radością, gdyż wiedzą, że cierpią dla Jezusa, Którego Święta Matka porodziła w ubogiej stajni, a przecież On był Bogiem!

Świętymi już tu na ziemi są ubodzy księża, dla których najważniejszy jest drugi człowiek i jego potrzeby duchowe i fizyczne. Oni to właśnie żyją, czy żyli w przeszłości, poświęcając swe życie Panu Bogu.

Wiemy wszyscy, jakim wspaniałym Świętym był ubogi zakonnik z Włoch – znany dziś na całym świecie – Ojciec Pio, którego Dobry Bóg obdarzył krwawiącymi ranami na dłoniach (stygmatami) i darem bilokacji (tzn. możliwością przebywania w kilku miejscach jednocześnie).

Ojciec Pio żył tylko dla Boga i ludzi. Dlatego nazwany był „niewolnikiem konfesjonau” (Spowiadał po kilkanaście godzin na dobę). Właśnie zupełnie niedawno odbyła się Jego kanonizacja.

A cały katolicki świat, jest niemal przekonany, że nasz Papież – Ojciec św. Jan Paweł II – jest także święty już za życia – całkowicie oddany Bogu, ludziom i sprawie Ewangelizacji.

Zastanówmy się: Jak najlepiej przeżyć dane nam od Boga Ojca życie, by sprawiać radość Temu Najlepszeemu Ojcu, a po śmierci ucałować Jego Święte Ręce w Niebieskiej Ojczyźnie i stać się świętym? Jest to wszak główny cel naszego istnienia.

*Katarzyna Wilczyńska*

## ...tak szybko odchodzą

Leonardo da Vinci powiedział kiedyś: „Kto nie ceni życia, ten nie jest go wart.” Gdy po raz pierwszy usłyszałam te słowa, nie zrobiły na mnie większego wrażenia. Dopiero po jakimś czasie uświadomiłam sobie, jak głęboki sens w sobie kryją. Dziś, na kilka dni przed Świętem Zmarłych, pragnę podzielić się swoimi przemyśleniami.

Idziemy przez życie często nie zastanawiając się nad jego celem. Zdarza się też, że nie chce nam się żyć, bo ziemskie problemy wydają się być nie do rozwiązania. Nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak wielkim darem i szczęściem jest nasze istnienie na tym świecie. Jesteśmy bowiem w o wiele lepszej sytuacji od wielu osób, którym nie dane było dożyć dnia dzisiejszego.

Szpecially w Święto Zmarłych warto by pomyśleć o ludziach, którzy chcieli żyć, ale wojny, kataklizmy, czy po prostu wypadki spowodowane „zwykłą” głupotą uniemożliwiły im to co nam wydaje się tak zwyczajne, naturalne. Co zostało po bohaterach wojennych? Pamięć? Pomniki? Tak, to też... Ale co zostało po tych, których nie znaleźliśmy, o których poświęceniu najszybciej się zapomina? A przecież także dzięki nim możemy dzisiaj żyć w naszym kraju, wolni od zaborców, nie uwikłani w żadną wojnę, możemy być Polakami.

Mimo to na co dzień nie pamiętamy o tysiącach mogił ustawionych w kolumny i szeregi jak w wojsku a podpisanych inicjałami N.N.

„Kto nie ceni życia, ten nie jest go wart.” Myślę, że ciężko jest nam docenić coś, co „mamy” od kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu lat. Życie docenić można dopiero wtedy, gdy się je straci, tylko wtedy jest już za późno na cokolwiek. Nie da się już naprawić wyrządzonych krzywd, nie da się choćby jeden raz powiedzieć bliskim tego, co może przez wiele lat tkwiło na dnie serca, za późno już, by powiedzieć komuś, że się go kocha, przeprosić lub za coś podziękować. Za późno... zostaje cisza, rozpacz i łzy... I dopiero wtedy uświadomiamy sobie, że prawdę kryją słowa piosenki śpiewanej przez zespół Golden Life: „Życie choć piękne, tak kruche jest; wystarczy jedna chwila by stracić je.” Bo życie zawsze wydaje nam się za krótkie, gdy umiera ktoś bliski. Ale ktoś powiedział, że: „tych, których się kocha, nie traci się nigdy”.

Niech zatem cały listopad będzie miesiącem zadumy i szczególnej modlitwy zarówno za tych, o których istnieniu nie wiedzieliśmy, a których nie ma już z nami na ziemi.

*Joanna Ciosek*

## Obietnice Matki Bożej

Obietnice Matki Bożej dla odmawiających Różaniec Święty dane Błogosławionemu Alanowi de la Roche.

Różaniec jest skuteczną bronią przeciw szatanowi i jego zakusom. Przede wszystkim jednak jest szczególną szkołą miłości, dzięki której budujemy wspólnotę rodzinną, parafialną, szkolną, wspólnotę całego Ludu Bożego. Różne są sposoby różańcowej modlitwy. Każdy z nas ma swoją własną metodę, ponieważ każdy ma jedyny, niepowtarzalny sposób kochania. Nikt nie potrafi zastąpić Twojego sposobu miłowania. Bóg pragnie Twojej miłości.

Znany w historii apostoł Różańca św. i założyciel Bractw Różańcowych - bł. Alan de la Roche, miał otrzymać od Matki Bożej następujące obietnice, przekazywane w tradycji Zakonu dominikańskiego:

1. Wszyscy, którzy wiernie Mi służyć będą, odmawiając Różaniec św. otrzymają pewną szczególną łaskę.
2. Wszystkim odmawiającym pobożnie mój Różaniec, przyrzekam Moją szczególniejszą opiekę i wielkie łaski.
3. Różaniec będzie najpotężniejszą bronią przeciw piekłu, wyniszczy pożyteczności, usunie grzechy, wytępi herezje.
4. Cnoty i święte czyny zakwitną - najobfitsze zmiłowanie uzyska dla dusz od Boga; serca ludzkie odwróci od próżnej miłości świata, a pociągnie do miłości Boga i podniesie je do pragnienia rzeczy wiecznych; o, ileż dusz uświęci ta modlitwa.
5. Dusza, która poleca Mi się przez Różaniec - nie zginie.
6. Ktokolwiek odmawiać będzie pobożnie Różaniec św., rozważając równocześnie Tajemnice Święte, nie dozna nieszczęść, nie doświadczy gniewu Bożego, nie umrze nagłą śmiercią; nawróci się, jeśli jest grzesznikiem, jeśli zaś sprawiedliwym - wytrwa w łasce i osiągnie życie wieczne.
7. Prawdziwi czciciele Mego Różańca nie umrą bez Sakramentów Świętych.
8. Chcę, aby odmawiający Mój Różaniec, mieli w życiu i przy śmierci światło i pełnię łask, aby w życiu i przy śmierci uczestniczyli w zasługach Świętych.
9. Codziennie uwalniam z czyszcza dusze, które Mnie czciły modlitwą różańcową.
10. Prawdziwi synowie Mego Różańca osiągną wielką chwałę w niebie.
11. O cokolwiek przez Różaniec prosić będziesz - otrzymasz.
12. Rozszerzającym Mój Różaniec przybędę z pomocą w każdej potrzebie.
13. Uzyskałam u Syna Mojego, aby wpisani do Bractwa Mojego Różańca - mieli w życiu i przy śmierci za braci wszystkich mieszkańców nieba.
14. Odmawiający Mój Różaniec są Moimi dziećmi, a braćmi Jezusa Chrystusa, Syna Mojego Jednorodzonego.
15. Nabożeństwo do Mego Różańca jest wielkim znakiem przeznaczenia do Nieba.

*opr. kl. Grzegorz Zieliński*

# INFORMACJE



1. Dziś Nabożeństwo Różańcowe dla wszystkich o godz. 17.00.  
W tygodniu:  
- dla dzieci o godz. 16.30;  
- dla młodzieży i dorosłych o godz. 17.30.
2. Różaniec za zmarłych z wypominkami przez cały miesiąc listopad w niedziele o godz. 17.00, w dni powszednie o godz. 17.30. Wypominki można składać w zakrystii lub kancelarii.
3. W piątek, 1 listopada – Uroczystość Wszystkich Świętych. Porządek Mszy św. jak w niedzielę. Przypominamy o obowiązku uczestnictwa w tym dniu we Mszy św. Nabożeństwo Różańcowe połączone z wypominkami o godz. 17.00. Nabożeństwo na cmentarzach: przy ul. Limanowskiego i na Firleju o godz. 15.00.
4. W sobotę, 2 listopada – Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych – Dzień Zaduszny. Msze św.: o godz. 6.30, 8.00, 9.30 i 18.00. Dzieci zapraszamy na Mszę św. o godz. 9.30, młodzież na godz. 18.00. Taca z Dnia Zadusznego zostanie przeznaczona na biednych.
5. W tym tygodniu I Piątek i Sobota Miesiąca. Okazja do spowiedzi podczas wszystkich Mszy św. oraz w piątek od godz. 17.00.  
Spowiedź dzieci:  
- w środę od godz. 16.00 klasy IV, V i VI oraz Gimnazjum  
- w czwartek od godz. 15.45 klasy III  
Chorych odwiedzimy w piątek, 8 listopada.
6. W przyszłą niedzielę Komitet Budowy będzie przyjmował indywidualne ofiary na dalsze prace budowlane.
7. Składamy serdeczne podziękowanie Bóg zapłać za złożone ofiary na cele misyjne w ubiegłą niedzielę. Informujemy także, że spotkanie dziecięcych Kółek misyjnych. Odbywa się w każdy wtorek o godz. 17.00 w salce przy starej plebanii.



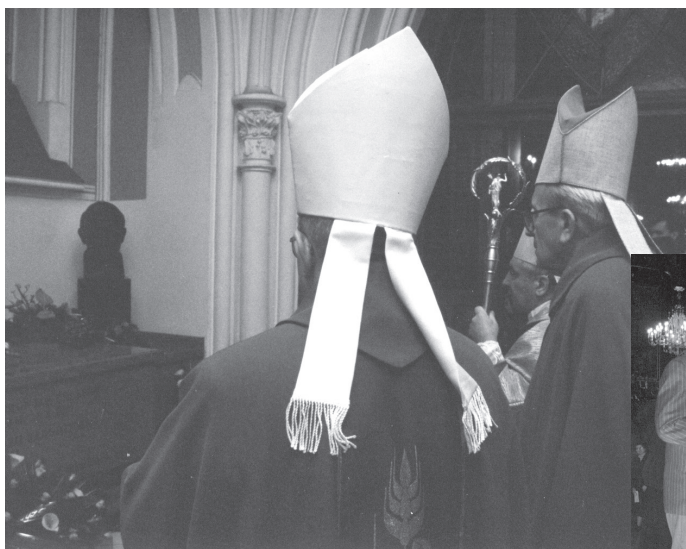
## UWAGA!!!

Tym, którzy zapomnieli, przypominamy, że jest przejście na czas zimowy. Wskazówki naszego zegara przesuwamy o godz. do tyłu: z 3 na 2 godzinę. Z tego wynika – śpiemy godzinę dłużej!!!

ciąg dalszy fotoreportażu ze str. 2



W czasie koncertu mogliśmy wsłuchać się jeszcze raz w słowo Biskupa Jana przeplatane grą organów, fletni Pana i śpiewem



Nad grobem tragicznie zmarłego Biskupa zebrawali się biskupi i zgromadzone w Katedrze władze miasta



Pomysłodawcy i współorganizatorzy koncertu wręczają kwiaty Pani G. Chrappek, Mamie Biskupa Jana Chrapka

## W minionym tygodniu

Związek Małżeński zawarli:  
Iwona Domagała i Łukasz Korycki,  
Dorota Chydziańska i Paweł Szot  
Edyta Kornafel i Radosław Przewoźny.  
Ochrzczeni zostali:

Partycja Maj,  
Wojciech Jan Janicki,  
Sylwester Zając,  
Oskar Adrian Iwanowski,  
Bartosz Jan Rybiński,  
Karol Szymon Krawczyk.

Odeszli do Pana:  
Agnieszka Käselan – l. 29  
Andrzej Prokop – l. 45  
Krzysztof Leszczyński – l. 28  
Janina Kupisz – l. 76  
Józef Kurowski – l. 79.

## ŻYCZENIA

W 48 rocznicę ślubu Jadwigi i Czesława  
w 47. rocznicę ślubu Bogumiły i Mariana  
w 11. rocznicę ślubu Anny i Jarosława  
w 4. rocznicę ślubu Agnieszki i Roberta  
w 2. rocznicę ślubu Danuty i Tadeusza  
w 70. rocznica urodzin Anny  
w 50. rocznicę urodzin Ryszarda  
w 30. rocznicę urodzin Artura  
w 18. rocznicę urodzin Renaty  
w 18. rocznicę urodzin Karola  
w 18. rocznicę urodzin Małgorzaty  
opieki Matki Bożej na każdy dzień Waszego życia,  
błogosławieństwa Bożego życzy Redakcja



Redakcja: ul. Wiejska 2, tel.: (0.48) 366-81-03

Redaktor naczelny: Magdalena Kowalska, Z-ca Redaktora Naczelnego: Sylwia Buchacz, Dyrektor techniczny: Łukasz Grzeszczyk.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiečko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Monika Grzesiak, Agnieszka Dobrowolska, Jakub Czubak, Maria Sowińska, Aleksandra Jurczak, Marcin Ciosek, Joanna Ciosek, Marek Gos, Paweł Rabijewski.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72